

LUBNICKI NARCYZ (NAUM) – filozof, teoretyk poznania, metodolog, logik, historyk światopoglądów, ur. 19 II 1904 w Białymstoku, zm. 22 VI 1988 w Lublinie.

Ł. urodził się w rodzinie robotniczej. Po ukończeniu gimnazjum w Białymstoku (1920), podjął w 1921 studia w Wolnej Wszechnicy Polskiej w Łodzi, gdzie w 1926 otrzymał dyplom ukończenia studiów filozoficznych i przez 2 lata pozostawał na stanowisku asystenta. W 1928 udał się na studia do Paryża. Stopień doktora filozofii uzyskał w 1929 na Faculté des Lettres Uniwersytetu Paryskiego na podstawie rozprawy *Critique des éléments fondamentaux de la doctrine kantienne* (promotorem był A. Lalande). W 1929 powrócił do kraju i ponownie podjął pracę w Wolnej Wszechnicy Polskiej w Łodzi na stanowisku starszego asystenta w Katedrze Logiki i Metodologii, a po nostryfikacji paryskiego doktoratu (UW, 1932) i opublikowaniu rozprawy habilitacyjnej (1934) – na stanowisku „docenta w trakcie habilitacji”. Był prezesem łódzkiego oddziału towarzystwa filozoficznego Societas Spinozana Polonica (1930–1939). Od 1933 do wybuchu wojny prezesował łódzkiemu oddziałowi Polskiego Tow. Filozoficznego.

Podczas wojny i okupacji uczestniczył w działalności niepodległościowych organizacji podziemnych, m.in. prowadząc tajne nauczanie w zakresie szkoły średniej i wyższej. W czasie pobytu w okupowanej Warszawie (1942–1943) współpracował m.in. z T. Kotarbińskim. Ścigany przez gestapo, opuścił w 1943 Warszawę, ukrywając się na wsi k. Lublina.

W poł. 1944 przybył do Lublina i wraz z innymi naukowcami przystąpił do organizowania nowego uniwersytetu. 1 XI 1944 został mianowany prof. nadzwyczajnym UMCS; rozpoczął tworzenie Katedry Logiki i Metodologii, a następnie Katedry Filozofii. Habilitował się w 1945 na Wydziale Przyrodniczym UMCS na podstawie rozprawy *Zasada ekonomii w świetle krytyki epistemologicznej*. Był kierownikiem Katedry Filozofii UMCS (1944–1950 i 1957–1970) oraz kierownikiem Zakładu Logiki i Metodologii (1970–1974). W latach 1950–1957 stał się obiektem politycznych szykan i brutalnych ataków; ich pretekstem była zamieszczona na łamach wyd. w Moskwie „Woprosów filozofii” negatywna ocena jednego z jego artykułów. W ramach akcji kierowanej przez A. Schaffa został zaliczony do „filozofów burżuazyjnych”, pozbawiony prawa prowadzenia zajęć z filozofii oraz prawa publikowania. Pozwolono na prowadzenie wykładów z logiki oraz lektoratu języka ros. Kierowana przez Ł. Kate-

dra Filozofii została przemianowana na Katedrę Logiki (jej nazwa została przywrócona w 1957). W 1960 został mianowany prof. zwyczajnym. W latach 1962–1965 pełnił funkcję prorektora UMCS. Na emeryturę odszedł w 1974, lecz dydaktycznie czynny pozostawał do 1976, a pisał i publikował do 1987.

Był współpracownikiem Komisji Filozoficznej PAU (od 1949), członkiem Komitetu Nauk Filozoficznych PAN (od 1960), prezesem oddziału lubelskiego (1945–1980) oraz członkiem Zarządu Głównego Polskiego Tow. Filozoficznego (od 1958), a także jego wiceprezesem (1977–1980). W 1980 został członkiem honorowym towarzystwa. Za osiągnięcia naukowo-dydaktyczne i organizacyjne odznaczony m.in. Medalem Komisji Edukacji Narodowej (1973) i Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski (1979). W 1982 senat UMCS nadał Ł. tytuł doktora h.c.

Wykaz publikacji Ł. obejmuje ok. 130 pozycji, w tym 9 książek, 40 rozpraw i artykułów naukowych oraz ok. 80 wypowiedzi o charakterze popularno-naukowym, eseistycznym i okazjonalnym. Główne prace Ł.: *Zasada ekonomii w świetle krytyki epistemologicznej* (Wwa 1934); *Teoria poznania* (Lb 1948); *Nauka poprawnego myślenia* (Wwa 1963, Lb 1987³); *Zarys logiki. Semiotyka i logika formalna* (Lb 1964); *Światopoglądy* (Wwa 1973). *Zagadnienie stosunku tzw. zjawisk psychicznych do tzw. zjawisk fizycznych. (Przyczynek do metodologii psychologii)* (KF 12 (1935), 373–399); *Podstawowe momenty światopoglądu pozytywistycznego* (KF 14 (1938), 41–53); *Epistemological Problems of Dialectical Materialism* (Synthese 4–5 (1948–1949), 274–296); *O likwidowaniu zagadnień metafizycznych przez zastosowanie metody postulatów* (RuF 17 (1949) z. 1–3, 39–44); *Zagadnienia epistemologiczne w dziedzinie etyki* (Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F 11 (1956) z. 1, 1–31); *Myślenie a działanie* (SF 1 (1957) z. 2, 117–144); *O ostatecznym uzasadnieniu* (SF 6 (1962) z. 4, 151–159).

Najważniejszym obszarem filozoficznych poszukiwań Ł. była teoria poznania (gnozeologia, epistemologia). Tę dyscyplinę filozoficzną uznawał nie tylko za naukę par excellence, ale i podstawową naukę filozoficzną. Rozważania filozoficzne, które podejmował – m.in. w zakresie metodologii nauk, logiki, historii filozofii, etyki, antropologii filozoficznej i filozofii społecznej – miały dla Ł. znaczenie wtórne, m.in. dlatego, że były, jak mniemał, teoretycznie i metodologicznie zależne od określonych rozstrzygnięć teoriopoznawczych. Postulował przy tym, by głównym celem badań gnozeologicznych uczynić szeroko pojętą krytykę poznania. Poznanie, jako przedmiot badań gnozeologii, rozumiał szeroko: od elementarnych czuć i doznawanych wrażeń (każdej uświadamianej treści, choćby najprostszej) aż po operacje myślowe o charakterze abstrakcyjno-symbolicznym. Uważał, iż pomiędzy poznaniem potocznym a poznaniem naukowym nie zachodzi istotna różnica jakościowa; poznanie naukowe wyrosło z potocznego i w znacznej mierze tkwi w nim.

W sporze o elementy poznania Ł. zajmował stanowisko, które nazywał kognicjonizmem i które przeciwstawiał woluntaryzmowi i emocjonalizmowi. Zgodnie z tym stanowiskiem, całe życie psychiczne człowieka – aż po najgłębsze warstwy uczuciowe i popędowe – przenika pierwiastek poznawczy (świadomościowy). Znaczy to, że podstawowym rodzajem przeżyć psychicznych są przeżycia poznawcze. Za najprostsze jednostki przeżyciowe uznawał czucia (wrażenia zmysłowe), choć uważał, że nie są one wyodrębnialne efektywnie, lecz jedynie przez abstrakcję i niejako post mortem. Z nich powstają dopiero wyobrażenia spostrzegawcze, a następnie wyobrażenia odtwórcze i wytwórcze oraz pojęcia (wyobrażenia abstrakcyjne) i sądy. Za Arystotelesem, J. Lockiem i Th. Ziehenem – a w przeciwieństwie do stoików oraz Wilhelma Ockhama, F. Brentano, A. Meinonga i K. Twardowskiego – Ł. przyznawał słuszność allogenicznej teorii sądu, wg której sądy są wtórne wobec wyobrażeń, w szczególności – wobec wyobrażeń abstrakcyjnych, czyli pojęć. Utrzymywał, iż nie ma ostrej granicy między wyobrażeniem i sądem, nie ma też dość mocnych racji, by w świadomości wyodrębnić „pierwiastki toto genere różne od wyobrażeń”. W duchu imażynizmu sprzeciwiał się wszelkim tendencjom separatystycznym, które pojawiają się na gruncie teorii idiogenicznych.

W sporze o źródła wiedzy i podstawy poznania Ł. występował przeciw wszelkim odmianom irracjonalizmu, natywizmu i aprioryzmu. Nie kwestionował istnienia przeżyć mistycznych lub ekstatycznych, lecz odmawiał im jakiej-

kolwiek wartości naukowej. Za teoretycznie chyby uważał próby ufundowania całokształtu życia świadomego na nieświadomych (popędowych) warstwach strukturalnych psychiki ludzkiej (E. von Hartmann, Z. Freud) lub irracjonalnej intuicji (bergsonizm). W kwestii źródeł wiedzy był radykalnym empirystą i konsekwentnym aposteriorystą.

Za centralny problem gnozeologii uznawał spór o przedmiot poznania. Swoją pogląd w tym sporze nazywał immediatyzmem postulatywnym (prezentyzmem, amezyzmem, „solipsyzmem chwili”, momentaizmem). Podkreślał, iż współtworzą go 2 przekonania: immediatyzm i metodologiczny postulatywizm. Immediatyzm głosi, że punktem wyjścia i punktem oparcia każdej konstrukcji teoretycznej oraz ostatecznym przedmiotem jej opisu jest bezpośredniość (teraźniejszość), tzn. całość tego, co aktualnie przeżywane. Sam immediatyzm prowadzi jednak do trudności, które, jak pisał, są „stokroć okrutniejsze” od tych, które implikuje zwykły solipsyzm. Konsekwentny immediatyzm nie pozwala bowiem uznać ani substancjalności własnego „ja”, ani jego rozciągłości w czasie, ani odrębności (choćby logicznej) jego treści. Wymienione trudności można przezwyciężyć wg Ł. dopiero za pomocą metody postulatów. Zgodnie z tą metodą, wszystkie pojęcia i prawdy naukowe (w tym definicje i aksjomaty) należy uznać za „prowizoryczne konstrukcje naszego umysłu” i konieczne wymagalniki praktycznego działania – wymagalniki (postulaty) zmienne ze względu na różne cele naszych działań i różnorodność odczuwanych potrzeb praktycznych.

Metoda postulatów skutecznie chroni refleksję teoriopoznawczą nie tylko przed „solipsyzmem chwili bieżącej”, lecz również przed różnymi odmianami fundamentalizmu, absolutyzmu i dogmatyzmu. Metoda ta ujawnia bowiem zasadniczą i nieusuwalną relatywność każdego systemu wiedzy, w tym także relatywność wykrywanych i uznawanych przez człowieka prawd. Wszak – argumentował Ł. – postulaty ustanawia się nie dlatego, że odpowiada im jakaś autonomicznie istniejąca rzeczywistość, lecz z tego powodu, że bez nich osiągnięcie zamierzonych celów nie byłoby możliwe. Zatem, trwałość i wartość różnych systemów wiedzy, w tym poszczególnych teorii naukowych, bez reszty zależy od trwałości i wartości postulatów, które tkwią u ich podstaw i które zmieniają się w zależności od stawianych sobie celów – poznawczych i praktycznych.

Okazanie postulatywnego charakteru systemów teoretycznych ma, zdaniem Ł., pierwszorzędne znaczenie dla nauki także z tego powodu, że pozwala rozwiązać stary metodologiczny mit o możliwości ostatecznego uzasadnienia. Ł. rozróżnił 2 podstawowe sposoby uzasadniania: logiczny i pozallogiczny. Jednak, uważał, nigdy i na żadnej z tych dróg nie jest możliwe osiągnięcie ostatecznego uzasadnienia. Cel ten jest nieosiągalny, ponieważ w wypadku uzasadnień logicznych niechybnie (prędzej czy później) popadamy w logiczny impas w postaci już to *petitio principii*, już to *circulus vitiosus*, już to *regressus ad infinitum*. Natomiast w przypadku uzasadnień pozallogicznych brakuje odpowiednich środków do realizacji tego typu celów. Dlatego – zarówno w nauce, jak i poza nią – zachodzi konieczność przerywania łańcucha operacji uzasadniających na którymś z jego ogniw. Wybór tego ogniwa nie jest jednak przypadkowy albo dowolny. O zawieszeniu operacji uzasadniających decydują wg Ł. przede wszystkim okoliczności praktyczne: możliwość lub fakt owocnego zastosowania danego systemu wiedzy (konkretnej hipotezy lub teorii) w działaniu. Ł. sądził, że sfera rzeczywistości praktycznej przesądza nie tylko o wyborze poszczególnych aksjomatów, metodologicznych dyrektyw i badawczej strategii, ale uprawomocnia również tzw. naczelne prawa myślenia („pierwsze zasady”). Te także – podobnie jak pozostałe pryncypia poznawcze – wywodzą się z doświadczenia (empiryzm genetyczny), natomiast o fakcie i zakresie ich obowiązywania każdorazowo przesądzają określone potrzeby działania (praksizm).

Analizie głównych idei praksizmu Ł. poświęcił rozprawę pt. *Myślenie a działanie*, w której uzasadnił jedną z podstawowych tez swego filozoficznego stanowiska – tezę o pierwszeństwie działania przed myśleniem (poznania) i praktyki przed teorią. Chodziło mu przy tym nie o jakiś trywialny rodzaj pierwszeństwa (np. pierwszeństwo w porządku czysto biologicznym), ale o pierwszeństwo w znaczeniu najbardziej podstawowym, czyli empiryczno-genetycznym, metodologicznym i, jak zapewne chciałoby się powiedzieć, ontycznym. Myślenie wobec działania jest zawsze postkonstrukcją, ponieważ właśnie z szeroko pojętego działania (tzn. ukierunkowanej aktywności powodującej zmiany w otoczeniu) myślenie czerpie swój materiał: z obserwacji, która jest działaniem, i z doświadczenia, które także jest działaniem. Wg Ł., nie ma myśli bez uprzedniego doświadczenia i bez uprzedniego działania, podczas gdy działanie (doświadczenie) jest zasadniczo samowystarczalne: nie musi opierać się na myśleniu, może odbywać się bez udziału myśli.

Argumentując na rzecz praksizmu Ł. próbował ukazać wielostronną owoćność podejścia praksistycznego. Wskazywał np., iż tylko na podstawie działania i jego rezultatów jesteśmy w stanie efektywnie przewyciężyć wiele istotnych trudności natury teoretycznej lub filozoficznej, w tym: problem solipsizmu, uniwersaliów, samopoznania, ciągłości (i nieskończoności), determinizmu (indeterminizmu), witalizmu, a także zagrożenia logicznymi antynomiami i sceptycyzmem. W sytuacji autentycznej klęski logicznej i teoretycznej tylko działanie i praktyka mogą dostarczyć narzędzi, które umożliwiają skuteczne wyjście z impasu i pokonanie piętrzących się trudności.

W duchu praksizmu Ł. interpretował również logikę. Za H. C. W. Sigwartem, W. Wundtem, B. Erdmannem i W. Biegańskim przypisywał jej wyłącznie charakter hipotetyczno-normatywny. Znaczący to, że logika nie była dla Ł. nauką, lecz „sztuką” albo „technologią myślenia”, ustalającą podstawowe reguły skutecznego działania i trafnego przewidywania faktów. W związku z tym wszystkie prawa i zasady logiczne proponował formułować w postaci warunkowych i normatywnych sądów typu: „Jeżeli chcesz słusznie przewidywać i skutecznie działać, to [1] nie uznawaj dwóch sądów sprzecznych, [2] nie przyjmuj bez uzasadnienia następczanych ci sądów itd.”.

Podejście praksistyczne wydawało się Ł. owocne również w dziedzinie historii filozofii. Dotychczasowe dzieje filozofii proponował pojmować jako ścieranie się dwu odmiennych orientacji: teoretyzmu (kontemplacjonizmu) i praksizmu (antyteoretyzmu).

Poglądy etyczne, aksjologiczne i antropologiczne Ł. stanowią najmniej rozwiniętą część jego filozofii. Systematyczny ich wykład zawiera artykuł *Zagadnienia epistemologiczne w dziedzinie etyki*, w którym zawarte są uściślenia o charakterze metafizycznym. Za Arystotelesem zaproponował podział całej filozofii systematycznej na teoretyczną i praktyczną, jednak wbrew Arystotelesowi uważał, że skoro filozofia teoretyczna zajmuje się poznaniem, to podstawowy jej trzon powinna stanowić gnozeologia. Przedmiotem filozofii praktycznej jest natomiast realne działanie ludzkich jednostek lub ludzkich zbiorowości. Stosownie do tego, w obrębie filozofii praktycznej wyróżniał dwie szczegółowe dyscypliny filozoficzne: etykę i filozofię społeczną. Różnicę pomiędzy filozofią teoretyczną a filozofią praktyczną eksplikował również za pomocą kryterium aksjologicznego. Twierdził, że dla filozofii teoretycznej wartością naczelną jest prawda, podczas gdy dla filozofii praktycznej taką naczelną

wartością jest dobro. Uważał się za rzecznika „etyki humanitaryzmu” – etyki, której, jak pisał, „jedną z naczelných norm jest nakaz działania na podstawie życzliwości powszechnej”.

W normatywnej części filozofii społecznej Ł. solidaryzował się z zasadami liberalizmu i indywidualizmu, dystansując się od rozmaitych odmian socjalizmu i kolektywizmu. Jako nominalista, społeczeństwo oraz rozmaite instytucje i organizacje społeczne uznawał za twory abstrakcyjne, hipostazy. Pisał: „»dobro społeczeństwa« tylko jakoś pośrednio jest dobrem jednostki (i bynajmniej nie każdej!)”. Był oburzony filozofią społeczną komunizmu, która – w imię abstrakcyjnych idei – potępia „liberałów”, bezpodstawnie uznając ich za „wrogów społecznych” (tamże, 14–15). Generalnie, każdą filozofię społeczną (bez względu na jej treść) uważał Ł. za wtórną wobec etyki. Etyczny punkt widzenia (względem społecznego) jest bowiem, jak pisał, „głębszy i bardziej »zasadniczy«”. Gdy mowa o tzw. dobru społecznym, to zazwyczaj jest ono pojmowane w sposób spłycony i wąski, mianowicie jako materialny dobrobyt. Tymczasem dobro w sensie etycznym zawsze jest wielowymiarowe, i wskutek tego skuteczniej mobilizuje do samodoskonalenia.

Stanowisko Ł. – zarówno w warstwie ogólnofilozoficznych deklaracji, jak i w wielu rozwiązaniach szczegółowych – charakteryzuje antymetafizyczne nastawienie, antyfundamentalizm i pozytywistyczny minimalizm. O jego zawartości doktrynalnej stanowi: 1) w teorii poznania – kognicjonizm, radykalny empiryzm (genetyczny i metodologiczny), realizm psychologiczny, immedia-tyzm (prezentyzm), nominalizm (konkretyzm) i gnozeologiczny relatywizm; 2) w filozofii nauki, metodologii i logice – kumulatywizm, metodologiczny naturalizm, metodologiczny postulatywizm, praksizm, instrumentalizm, psychologizm i relatywizm; 3) w antropologii, etyce i filozofii społecznej – konkretyzm, „humanitaryzm powszechny”, „indywidualizm społeczny”, antyfundamentalizm i aksjologiczny relatywizm.

Najbardziej twórczy okres w życiu Ł. przypadał na czas jego działalności naukowo-dydaktycznej w środowisku akademickim UMCS. Pierwsze omówienia rozpraw i artykułów naukowych Ł. ukazały się już przed II wojną światową, ich autorem był J. Metallmann (KF 15 (1938), 169–171; KF 16 (1939), 66–77).

W. Galeński, *Z zagadnień materializmu dialektycznego. Seminarium Filozoficzne UJ*, *Życie Nauki* 2 (1947) z. 4, 157–168; Z. A. Jordan, *Philosophy and Ideology*, Dor 1963, 80, 113–114; J. Pelc, *O nauce poprawnego myślenia*, SF 8 (1964) z. 3, 151–154; Z. Cackowski, *O twórczości naukowej prof. Narcyza Ł.*, SF 9 (1965) z. 2, 3–11; T. Kwiatkowski, *Trzydziestopięciolecie działalności naukowej prof. dr Narcyza Ł.*, tamże, 227–228; A. Teske, *Dyskusje z Profesorem Narcyzem Ł. (W trzydziestą piątą rocznicę Jego działalności naukowej)*, tamże, 13–17; B. Gawecki, *Polscy pozytywiści*, SPCh 2 (1966) z. 1, 23–25; Z. Cackowski, *50-lecie działalności naukowej i nauczycielskiej prof. dra Narcyza Ł.*, SF 18 (1974) z. 10, 79–83; *Profesor Narcyz Ł. doktorem h.c. UMCS*, SF 27 (1983) z. 1–2, 230–239; *Autobiografie*, RuF 43 (1986) z. 1, 75–78; J. Dębowski, *Narcyza Ł. krytyka bezpośredniości. Immediatyzm – metodologiczny postulatyzm – praktyzm*, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio I* 14–15 (1989–1990), 1–18; tenże, *Podstawowe momenty koncepcji gnozeologicznej Narcyza Ł. Kognicjonizm, empiryzm, prezentyzm, nominalizm, antydogmatyzm, relatywizm, immediatyzm postulatyzm i praktyzm*, EdF 9 (1989), 349–394; T. Kwiatkowski, *Profesor Narcyz Ł. (1904–1988)*, RuF 47 (1990) z. 2, 103–113; *50 lat środowiska filozoficzno-socjologicznego w UMCS*, Lb 1994, 270; J. Dębowski, *Narcyza Ł.*, EdF 35 (2003), 167–188.

Józef Dębowski